

# Poeta



BOLESŁAW LEŚMIAN

NAPÓJ CIENISTY

*Poeta*

|  |                                  |
|--|----------------------------------|
| Zaroilo się w sadach od tęcz i zawieruch —<br>Z drogi! — Idzie poeta — niebieski wycieruch!<br>Zbój obłoczny, co z światem jest — wspan i na noże!<br>Bacność! — Nic się przed takim uchronić nie może!<br>Słońce — w cebrze, dal — w szybie, świt — w studni, a zwłaszcza<br>Wszelkie dziwy zza jarów — prawem snu przywłaszcza.  | Poeta                            |
| Rad Boga między żuki wmodlić — do zielnika,<br>Gdzie się z listem miłosnym sam jelonek styka!...<br>Świetniejąc lachmanami — tym zwawszy, im golszy —<br>Nie bez wróżb się uśmiecha do grabu i olszy, —<br>I widziano w dzień biały tego obłąkańca,<br>Jak wierzbę sponad rzeki porywał do tańca!<br>A tak zgubnie porywać, mimo drwin i zniewag, —<br>Zdoła tylko z otchłanią sprzysiężony śpiewak.<br>Żona jego, żegnając swój los znakiem krzyża,<br>Na palcach — pełna lęku do niego się zbliża.<br>Stoi... Nie śmie przeszkadzać... On słowa nawleka<br>Na sznur rytmu, a ona płochliwie narzeka:<br>— „Giniemy... Córki nasze — w nędzy i rozpaczy...<br>A wiadomo, że jutro nie będzie inaczej...<br>Włeczysz nas w nieokreślność... Spójrz — my tu pod płotem<br>Mrzemy z głodu bez jutra, a ty nie wiesz o tem!” —<br>Wie i wiedział zawczasu!... I ze łzami w gardle<br>Wiersz układa pokutnie — złościście — umarłe, —<br>Za pan brat ze zmorami... Treść, gdy w rytm się stacza,<br>Póty w nim się kołysze, aż się przeinacza.<br>Chętnie łowi treść, w której lży prawdziwe płoną, —<br>Ale kocha naprawdę tę — przeinaczoną...<br>I z zachłanną radością mąci mu się głowa,<br>Gdy ujmie niepochwytność w dwa przyległe słowa!<br>A słowa się po niebie włóczą i łajdaczą —<br>I udają, że znaczą coś więcej, niż znaczą!... | Bóg                              |
|  | Taniec                           |
|  | Poeta, Żona                      |
|  | Poeta, Poezja                    |
| I po tym samym niebie — z tamtej ułud <sup>1</sup> strony —<br>Znawca słowa — Bóg płynie — w poetę wpatrzony.<br>Widzi jego niezdolność do zarobkowania<br>I to, że się za snami tak pilnie ugania!<br>Stwierdza z zgrozą, że w chacie — nędza i zagłada, —<br>A on w szale występny wiersz śpiewny układa!<br>I Bóg, wsparty wędrownie o srebrzystą krawędź<br>Obłoku, co się wzburzył skrzydłami, jak łabędź, —<br>Z łabędzia — do poety, zbłąkanego we śnie, —<br>Uśmiecha się i pięścią grozi jednocześnie!  | Artysta, Bóg, Kondycja<br>ludzka |
|  | Obłok, Ptak                      |

<sup>1</sup>Ułuda—fikcja, wymysł. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/napoj-cienisty-poeta>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, *Napój cienisty*, Wydawnictwo Mortkowicza, Warszawa 1936

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska, Olga Sutkowska.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.